

Piotr Sadowski

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0002-2422-8793

Oddawanie czci władcy w Rzymie w okresie cesarstwa na przykładzie *manus velatae i silentiarii*

Wprowadzenie

W okresie cesarstwa rzymskiego na różne sposoby oddawano cześć władcy. Prostracja, proskineza, nazywanie cesarza *dominus*, całowanie purpurowej szaty, *manus velatae*, zachowywanie ciszy i inne rytuały miały wzmocnić powagę cesarza. Niektóre z tych form dzisiaj wydają się anachroniczne, inne wręcz przeciwnie – wykorzystywane są w liturgii kościoła rzymsko-katolickiego. Wystarczy przywołać akt prostracji obecny w liturgii Wielkiego Piątku, czy używanie welonu przez trzymających mitrę i pastorał podczas mszy pontyfikalnej. W *Liście okólnym o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych* z 1988 r., danym w Rzymie w siedzibie Kongregacji Kultu Bożego, a podpisanym przez prefekta – kardynała Pawła Augustyna Mayera i sekretarza – arcybiskupa Wirgiliusza Noe, w odniesieniu do wielkopiątkowego aktu kapłana czytamy, że padnięcie na twarz, czyli prostracja „winna być starannie zachowana, oznacza bowiem zarówno upokorzenie <człowieka ziemskiego>, jak i smutek i ból Kościoła”¹.

Różne formy ceremoniału cesarskiego, które występowały w Rzymie, a które to w okresie cesarstwa nabrały szczególnego charakteru, obecne były w różnych kręgach kulturowych już wcześniej. Były one owocem długotrwałego procesu i wypadkową wielu czynników, jak np.: orientalnych, greckich, hellenistycznych, etruskich czy rzymskich². W okresie cesarstwa szereg tych rytuałów ewoluowało od form prostszych do bardziej skomplikowanych³.

¹ https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkultu/list_paschalne_16011988.html (data dostępu: 01.09.2018).

² A. Alföldi, *Die monarchische Repräsentation in römischen Kaiserreiche*, Darmstadt 1970, s. 3-n.

³ Literaturę polską poświęconą kształtowaniu się ideologii władzy cesarskiej i jej propagandy w okresie początków pryncypatu wymienia D. Spychała, *Ideal władcy w późnym antyku*, „Mecander” vol. 64–67 (2009–2012), s. 292 przypis 2.

Swetoniusz o Oktawianie Auguście (53) napisał, że ten wołał przybywać do miasta nocą lub porą wieczorową, aby nie narażać nikogo na urzędowe witanie władcy⁴. Nawet gdyby *salutatio* – wspomniana w inskrypcji z czasów Karakalli⁵ – miała być potraktowana jako pocałunek w policzek, to jednak w okresie tetrarchii do takiej formy raczej nie sięgano⁶. W dominacji formy stały się bardziej wyrafinowane, poddańcze i wymagające większego wysiłku. Wystarczy przyrzeć się różnym formom tzw. *adoratio*. Jak uważa Frank Kolb, wraz z Dioklecjanem rzymska wolność ustąpiła miejsca dworskiej etykietce⁷.

Adorowanie majestatu cesarza zostało wprost wymienione w konstytucji Honoriusza i Teodozjusza II z 415 r., umieszczonej w 16 tytule *De decurionibus et silentiariis* 12 księgi *Kodeksu Justyniana*, w której ustawodawca przewidział możliwość uzyskiwania godności honorowych *magister officiorum* czy *comes domesticorum* (dowódcy gwardii pałacowej) dla dekuriona pałacu cesarskiego, po wypełnieniu obowiązków i złożeniu urzędów (*ut tam in adoranda nostra serenitate*) (C. 12,16,1⁸ = CTh. 6,23,1⁹).

Nawet jeśli treść konstytucji została poddana interpolacji w czasach Justyniana¹⁰, to w jej wersji teodozjańskiej czy justyniańskiej sam fakt adorowania czci majestatu zgodnie jest wymieniony¹¹. Co więcej, już sama wersja

⁴ Suet., *Divus Augustus* 53: “Non temere urbe oppidove ullo egressus aut quoquam ingressus est nisi vespera aut noctu, ne quem officii causa inquietaret”. Teksty łacińskie nieprawidłowo podaje zwykle za stroną <http://www.thelatinlibrary.com/>; Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty cesarów. Przełożyła, wstępem i komentarzem opatrzyła Janina Niemirska-Pliszczyńska. Przedmowę napisał Józef Wolski*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, s. 106.

⁵ P. Roussel, F. De Visscher, *Inscriptions du temple de Dmeir, „Syria“*, t. 23 fasc. 3–4 (1942), s. 173–200.

⁶ F. Kolb, *Ideat późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, przekł. A. Gierlińska. Do druku podał Leszek Mrozewicz, Poznań 2008, s. 34.

⁷ *Ibidem*, s. 31.

⁸ C. 12,16,1: *Imperatores Honorius, Theodosius*. Decuriones nostri palatii post emensum fideliter obsequium postque deposita sacramenta militiae electionem habeant, sive ex magistro officiorum velut agentes dignitatem consequi a nostra maiestate maluerint, sive inter viros illustres comites domesticorum, videlicet inter agentes, taxari, ut tam in adoranda nostra serenitate quam in salutandis administratoribus et reliquis praedicti honoris privilegiis nec non in nostro consistorio his honor omnifariam observetur. * HONOR. ET THEODOS. AA. URSO PU. ET AURELIANO PP. ORIENTIS ET STRATEGIO PP PER ILLYRICUM.* <A 415 D. PRID. K. NOV. CONSTANTINOPOLI HONORIO X ET THEODOSIO VI AA. CONSS.>.

⁹ CTh. 6,23,1: *Imp. Honorius et Theodosius aa. Urso praefecto urbi et Aureliano praefecto praetorio Orientis et Strategio praefecto praetorio Illyrici*. Decuriones nostri palatii post emensum fideliter obsequium, post deposita sacramenta militiae, ex quo haec sanximus, inter eos, qui ex ducibus sunt, tamquam et ipsi administraverint, esse praecipimus in adoranda nostra serenitate, ut in salutandis administratoribus et reliquis praedicti honoris privilegiis, sed ita, ut in amplissimo et venerabili ordine inter allectos et immunes a senatoriis distributionibus habeantur nec descriptio glebalis eos in eo adtineat. Dat. prid. kal. nov. Constantinopoli Honorio x et Theodosio vi aa. conss. (415 oct. 31).

¹⁰ O. Seeck, s.v. *Silentiarius*, w: *Paulys Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft. Neue Bearbeitung Begonnen von Georg Wissowa*, 2 Reihe /5 Halbband, Stuttgart 1927, kol. 58.

¹¹ Zaiste konstytucja z 415 r. zaprezentowana w *Kodeksie Teodozjańskim* nie wymienia godności *magistra officiorum quoad honores* czy też *comes domesticorum*, które z kolei zostały wymienione w tekście zaprezentowanym w *Kodeksie Justyniańskim*.

podana w Kodeksie Teodozjańskim w odniesieniu do oryginału mogła być interpolowana.

W niniejszym artykule pragnę zaprezentować tylko dwie formy oddawania czci władcy w cesarstwie rzymskim: rytuał *manus velatae*, jak i dworski urząd *silentiarii*. Mając świadomość, że starożytni Rzymianie na różne sposoby adorowali swojego władcę, chciałbym lepiej zrozumieć na czym konkretnie te omawiane formy polegały, jak i czemu służyły. Będąc narzędziami umacniania polityki cesarskiej, jak i struktury zhierarchizowanej, są nie do zaakceptowania dzisiaj, w świecie akcentującym wrażliwość na przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka. Z drugiej strony analizowana kwestia nie jest tylko ciekawostką historyczną, skoro rytuał *manus velatae* jest obecny aktualnie w celebracjach liturgicznych.

Manus velatae

W okresie tetrarchii ugruntował się w cesarstwie rzymskim rytuał *manus velatae*, oznaczający podawanie władcy czy przyjmowanie od niego przedmiotów dłońmi owiniętymi w welon. Wcześniej sam welon był wykorzystywany między innymi w świątyniach, pałacach, domach czy teatrach. Przesyłano nim posągi bóstw. W pałacu cesarskim niewolnik – *velarius* odpowiadał za podnoszenie zasłony umieszczonej w niektórych drzwiach, gdy ktoś ze znaczniejszych gości czy mieszkańców przez nie przechodził. *Velum* mogło ochraniać przed słońcem czy deszczem. *Velum* mogło oznaczać tkaninę, zasłonę, firankę, dach płócienny nad teatrem, jak i żagiel¹². Spotkamy także w Rzymie welon ozdobny (*flammeum*), będący znakiem zaślubin, koloru czerwonego czy ciemnożółtego używany przez pannę młodą. Słowo *velo*, *-are* odnosiło do przykrywania, okrywania, zasłaniania, przystrajania czegoś, zdobienia, gałązek oliwnych przybranych we wstęgi będące oznaką błagalników, ukrywania, chowania, czy osłaniania czegoś¹³. Swetoniusz w odniesieniu do Kaliguli (26) zanotował, że ten „podczas igrzysk gladiatorских nieraz przy największym upale, kazał zdejmować zasłony płócienne”¹⁴.

Z gestem zakrytych rąk spotykamy się już w Persji. Franz Cumont uważał, że początek tego rytu jest niewątpliwie magiczny. Persowie zabobonnie obawiali się styczności z różnego rodzaju nieczystościami. Bali się kontaktu ze skórą pobrudzoną, spoconą czy wręcz chorą¹⁵. Można zatem, oprócz czyn-

¹² S.v. *velum*, [w:] M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. V, S–Z, Warszawa 1979, s. 549.

¹³ *Ibidem*, s. 548.

¹⁴ Gajus Swetoniusz Trankwillus, op. cit., s. 187; Suet., *Gaius Caligula* 26: “Gladiatorio munere reductis interdum flagrantissimo sole velis emitti quemquam vetabat...”.

¹⁵ F. Cumont, *L'adoration des mages et l'art triomphal de Rome*, “Memorie della Pontificia Accademia Romana di Archeologia” 1932, vol. 3, nr 3, s. 94.

ników rytualnych i magicznych *manus velatae*, dopatrzeć się także i tych higienicznych.

Ok. 427 r. p. n.e. w dziele *Król Edyp* Sofoklesa pojawia się wyrażenie *ικτήριοι κλάδοι*¹⁶. Podobne wyrażenie spotykamy u Wergiliusza (*Eneida*, VII,154). Najprawdopodobniej chodziło o zwyczaj procesji do świątyni Minerwy z gałązkami oliwnymi, udekorowanymi wstążkami czy skrawkami materiału (*rami vittati*) przykrywającymi dłonie błagalników, stąd z czasem utarło się wyrażenie *manus velatae*¹⁷.

Żyjący na przełomie V i IV w. p. n.e. grecki pisarz i historyk Ksenofont w *Historii greckiej* 2,1,8 przytacza, że Cyrus Młodszy kazał zabić dwóch Persów: Autoboisakesa i Mitrajosa, synów siostry Darejosa, za to, że stanęli przed nim nie włożywszy rąk do długich rękawów ich tunik, co czynić się powinno przed królem. Niektórzy uważali, że takie wkładanie rąk do *κόρη*, czyli długiego rękawu miało wzmacniać poczucie bezpieczeństwa władcy, albowiem trudno byłoby wtedy zagrozić królowi czymś trzymanym w ręku¹⁸. Inni wręcz przeciwnie, uważali, że stający przed władcą mógłby coś przemycić w takim rękawie¹⁹.

U Plauta (ur. ok. 250 r. p. n.e. – zm. ok. 184 p. n.e.) w *Amfitrionie* 256–257 czytamy o ambasadorach przybyłych do Tebańczyków, którzy prosili o łaskę, mając ręce zakryte²⁰. W takiej sytuacji *manus velatae* byłyby symbolem poddaństwa albo prośby o pokój.

Tytus Liwiusz zanotował w *Dzieje Rzymu od założenia miasta* (1,21): „Numa (...) ustanowił też doroczne święto Wierności. Do jej kaplicy kazał kapłanom jeździć krytym wozem dwukonnym i ofiarę sprawować ręką osłoniętą aż do palców na znak, że należy pilnie strzec Wierności i że jej przybytek, którym są również prawice, jest nietykalny²¹”.

¹⁶ *Commentaire sur l'Oedipe, roi de Sophocle, à l'usage des colléges; par Auguste Scheler, Bruxelles 1843, s. 3.*

¹⁷ *Valpy's Virgil improved. The Bucolics, Georgics, and Aeneid of Virgil; with marginal References and concise Notes from Wagner, Heyne, and Anthon. Edited from the text of Wagner, by the rev. James Pycroft, B.A. Trin. Coll. Oxford., London 1846, s. 160.*

¹⁸ Ksenofont, *Historia grecka*, Przełożył Witold Klinger. Opracował i wstępem opatrzył Józef Wolski, Wrocław 2004, s. 53.

¹⁹ F. Cumont, op. cit., s. 95, przyp. 88.

²⁰ Plautus, *Amphitruo* 255–260: *T. Macci Plauti Comoediae, ex recensione Georgii Goetz et Friderici Schoell, fasciculus I, Amphitruonem, Asinariam, Aululariam complectens praecedunt de Plauti vita ac poesi testimonia veterum editio stereotypa*, Lipsiae 1898, s. 13:

„Sed proelium id tandem diremit nox interventu suo.
Postridie in castra ex urbe ad nos veniunt flentes principes,
Velatis manibus orant, ignoscamus peccatum suum:
Deduntque se, divina humanaque omnia, urbem et liberos
In dicionem atque in arbitratum cuncti Thebano poplo.
Post ob virtutem ero Amphitruoni patera donata aurea est”.

²¹ Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta. Księgi I–V*. Przełożył Andrzej Kościółek. Wstęp napisał Józef Wolski. Opracował Mieczysław Brożek, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968,

Motyw ten został także przywołany przez żyjącego na przełomie IV i V w. rzymskiego gramatyka Serwiusza (*Maurus Servius Honoratus*) w *Komentarzu do Eneidy*. Był on świadom, jak wielką rolę odgrywał kult Fides w życiu społecznym, politycznym i dyplomatycznym Rzymian. Fides związana z sekretem, przysięgą, relacjami ogólnoludzkimi, wojną, a nawet szpiegowaniem²² zdaniem Serwiusza powinna być tajemna i ukryta ("Consus autem deus est consiliorum, qui ideo templum sub circo habet, ut ostendatur tectum esse debere consilium: inde est quod et Fidei panno velata manu sacrificabatur, quia fides tecta esse debet et velata")²³.

Flawiusz Wopiskus z Syrakuz, *Boski Aurelian* 19,6: odnotował słowa Ulpiusza Sylanusa, który zachęcając do korzystania z orzeczeń Sybilli miał powiedzieć: "Nuże kapłani, teraz dzięki pomocy bogów oczyszczeni, nieskazitelni, dostojni, w nastroju i ubiorze stosownym do świętych obrzędów, wejście do świątyni, przystroście krzesła laurem, osłoniętymi dłońmi otwórzcie księgi, badajcie losy państwa, które są wieczne"²⁴.

Czasami *manus velatae* związane były z *largitio*, czyli rozdawnictwem, hojnością czy dobrodziejstwem stosowanymi przez władcę czy publiczne osobistości przy okazji objęcia urzędu, rocznic panowania czy odniesionych zwycięstw. Kiedy indziej *largitio* mogła stać się formą przekupywania wyborców. Rozrzucane czy darowane przedmioty określane były terminem *congiarium*. Monety, medaliony, srebrne naczynia czy dyptychy często przedstawiają sceny cesarskiej szczodroblowości²⁵. Na monetach przedstawiających Nerona spotykamy różne sceny odnoszące się do *congiarium*. Gdy władca znajduje się na podwyższeniu, jeden z obywateli czy obywateli otwierają szeroko fałdy togi²⁶. Oczywiście można by uznać, że wspomniane fałdy w praktyce pozwalały zgromadzić przedmioty i zastępowałyby dzisiejszą kieszeń. Dystrybucja *congiarium* stała się także przedmiotem reliefu łuku Konstantyna.

s. 29–30; T. Livius, *Ab Urbe condita libri* 1,21: „Et [soli] Fidei sollemne instituit. Ad id sacrarium flamines bigis curru arcuato vehi iussit manaque ad digitos usque inuoluta rem divinam facere, significantes fidem tutandam sedemque eius etiam in dexteris sacratam esse”.

²² P. Grimal, «Fides» et le secret, „Revue de l'histoire des religions”, t. 185, nr 2, (1974), s. 141–155.

²³ Servius Grammaticus, *In Vergilii Aeneidos Libros Commentarius* 8, 636.

²⁴ *Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*. Tłumaczyła, przedmową, przypisami i skrowidzem opatrzyła Hanna Szelest, Warszawa 1966, s. 380. *Divus Aurelianus Flavi Vopisci Syracusii* 19,6: “Agite igitur, pontifices, qua puri, qua mundi, qua sancti, qua vestitu animisque sacris commodi, templum ascendite, subsellia laureata construite, velatis manibus libros evolvite, fata rei p. quae sunt aeterna perquirite. Patrimis matrimisque pueris carmen indicite. Nos sumptum sacris, nos apparatus sacrificiis, nos aras tumultuarias indicemus.”

²⁵ A. Bursche, *Złote medaliony rzymskie w Barbaricum. Symbolika prestiżu i władzy społeczeństw barbarzyńskich u schyłku starożytności*, Warszawa 1998, s. 107. Zob. także V. Marotta *Liturgia del potere: documenti di nomina e cerimonie di investitura fra principato e tardo impero romano*, Napoli 1999, s. 87.

²⁶ <http://www.forumancientcoins.com/numiswiki/view.asp?key=Nero%20-%20ADLOCVT%20COH%20in%20Exergue%20Sestertii> (data dostępu: 29.08.2018).

Żyjący w IV w. po Chr. Ammianus Marcellinus, autor *Res gestae* zaświadczył, że funkcjonariusze przyjmowali od władców złoto, umieszczając je w swoich chlamidach, a nie w nagich dłoniach, co stanowiłoby pewnego rodzaju niestosowność²⁷.

Ręce przykryte welonem stały się także motywem obecnym na słynnym *missorium* Teodozjusza I, srebrnej płycie, o średnicy 74 cm, odnalezionej w Almendralejo w okolicach Méridy w Hiszpanii, której wykonanie związane było zapewne z dziesięcioleciem panowania władcy, pochodzącego z terenów dzisiejszej Hiszpanii. Teodozjusz prezentowany w środku *missorium*, którego lewa ręka osłonięta jest chlamidą, przekazuje stojącej przed nim postaci jakiś akt nominacyjny w formie dyptyku. Osoba odbierająca dokument czyni to *manibus velatis*²⁸. Frank Kolb pisze, że idzie tutaj o nieskalanie boskiego majestatu władcy, jak i uświęconego dokumentu²⁹.

To, jak w VI w. mógł wyglądać ryt *manus velatae* można sobie dobrze wyobrazić spoglądając na mozaikę przedstawiającą w Rawennie postać św. Witalisa w pozie bizantyńskiego oficera, przyjmującego dar od swojego władcy, mając w rękach właśnie welon. Pomiedzy stojącym po prawej stronie władcy świętym Witalisem, a panującym znajduje się postać anioła³⁰.

Oczywiście przykłady rytu *manus velatae* można by mnożyć. Dzisiaj w przewodnikach dla ministrantów czytamy, że welon symbolizuje całun, którym przykryte było ciało Jezusa. Symbolika *manus velatae* jest jednak bardzo bogata. Ten zwyczaj obecny na Wschodzie, dotarł także do Rzymu, by w okresie dominatu stać się czymś bardziej powszechnym w ceremoniale dworskim. To upowszechnienie rytuału dobrze symbolizuje zmiana tekstu Ewangelii św. Łukasza 2,28 w apokryficznej wersji ewangelii Pseudo-Mateusza 15,2. Gdy w tekście kanonicznym czytamy, że starzec Symeon wziął dziecię w objęcia (*accepit eum in ulnas*³¹), to w tekście apokryficznym najprawdopodobniej z VI czy VII w. czytamy, że wziął je w paliusz (*eum in pallio suo adoravit*³²).

Rytuał *manus velatae* obecny w Persji czy Grecji dostał się także do Rzymu. Opisane przykłady świadczą, że gdy w Persji miał wymiar magiczny i higienicz-

²⁷ Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* 16,5,11: "Inductis quadam sollemnitate agentibus in rebus in consistorium ut aurum acciperent, inter alios quidam ex eorum consortio, non ut moris est pansa chlamyde sed utraque manu cavata suscepit. Et imperator "rapere" inquit "non accipere sciunt agentes in rebus".

²⁸ F. Kolb, op. cit., s. 237–242.

²⁹ Ibidem, s. 242.

³⁰ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_św._Witalisa_w_Rawennie#/media/File:Apse_mosaic_-_Basilica_of_San_Vitale_\(Ravenna\).jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_św._Witalisa_w_Rawennie#/media/File:Apse_mosaic_-_Basilica_of_San_Vitale_(Ravenna).jpg) (data dostępu: 30.08.2018).

³¹ *Novum Testamentum Graeco-Latinum. Vulgata Interpretatione Latina editionem complutensem diligentissime expresso e regione opposita. Studio et Cura D. Petri Aloysii Gratz, Pars I. Quatuor Evangelia Complectens*, Tubingae 1821, s. 188.

³² *Evangelia Apocrypha adhibitis plurimis codicibus Graecis et Latinis maximam partem nunc primum consultis atque ineditorum copia insignibus collegit atque recensuit Constantinus de Tischendorf*, Hildesheim-Zürich-New York 1987, s. 81.

ny, w Grecji służył bezpieczeństwu, symbolizował poddaństwo czy prośbę o pokój, to w Rzymie odzwierciedlał aspekty religijności, błagalności, nietykalności lub też nieskalania boskiego majestatu. W rzeczywistości symbolika *manus velatae*, w poszczególnych kręgach kulturowych, mogła się uzupełniać.

Manus velatae były czynnikiem wspomagającym kult władcy. Nie ulega wątpliwości, że już w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej wielką wagę przywiązywano do takiego kultu, zwłaszcza boskiego Augusta. Autorytet *Divus Augustus* stał się niedościgniony dla innych następców, nawet jeśli spotkała ich deifikacja³³. Organizowanie kultu cesarskiego spotykamy już od epoki Augusta na Wschodzie, np. w Syrii, Fenicji czy Cylicji³⁴. Podróże namiestników siłą rzeczy musiały służyć wymianie doświadczeń, wzajemnemu przenoszeniu różnych zachowań, wzorców czy rytuałów.

Rytuał *manus velatae* wpisuje się w szereg znaków i inicjatyw recypowanych przez władców dominatu, chcących podkreślić swoją władzę czy zwierzchność nad innymi. I tak przykładowo sięgając po diadem, niektórzy władcy czynili to chętnie, inni nie. Diadem nosili władcy perscy czy diadochowie. Symbolika diademowi ewoluowała. Oznaczała panowanie nad całą Azją, ewentualnie jej częścią, jak i w ogóle panowanie³⁵. W Rzymie okresu pryncypatu niektórzy władcy chcieli przystroić się w diadem³⁶ czy nawet to uczynili³⁷. W dominacji Konstantyn sięgając po diadem chciał jakby uczynić gest w stronę greckiego Wschodu³⁸. Podobnie mogło być z *manus velatae*. Popierając zwyczaje wschodnie, władcy chcieli przypodobać się ludności, wyczułonej na symbolikę takich rytuałów.

W dominacji rytuał *manus velatae* wpisywał się w szereg działań podejmowanych przez władców, którym nie wystarczały administrowanie czy siła militarna, ale którzy szukali także podstaw ideologicznych jedności cesarstwa. Temu celowi miała służyć sakralizacja wizerunku władcy, szukanie w nim tego, co uświęcone czy nietykalne. Dioklecjan został wyniesiony na cesarza, wracając z wyprawy wojennej na Persów. Forsował przekonanie, że

³³ R. Sajakowski, *Divus Augustus Pater. Kult boskiego Augusta za rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Olsztyn 2001, s. 248–250.

³⁴ M. Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n.e.)*. Tłumaczył Stanisław Rościcki. Redakcja naukowa wydania polskiego Krzysztof Nowotka, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997, s. 372–374.

³⁵ H.W. Ritter, *Diadem und Königsherrschaft. Untersuchungen zu Zeremonien und Rechtsgrundlagen des Herrschaftsantritt bei den Persern, bei Alexander dem Grossen und im Hellenismus* (Vestigia, Beiträge zur alten Geschichte, Band 7), München-Berlin, 1965; P. Pédech, *Hans-Werner Ritter, Diadem und Königsherrschaft. Untersuchungen zu Zeremonien und Rechtsgrundlagen des Herrschaftsantritt bei den Persern, bei Alexander dem Grossen und im Hellenismus* (Vestigia, Beiträge zur alten Geschichte, Band 7), 1965, w: *Revue des Études Anciennes*, tome 68 (1966) n° 3–4., s. 458–460.

³⁶ Suet., *Gaius Caligula* 22,1.

³⁷ Suet., *Titus* 5,3.

³⁸ F. Kolb, op. cit., s. 76.

władza pochodzi od bogów, a nie od ludzi. Od rządów Dioklecjana coraz większą uwagę zaczęto przywiązywać do ceremoniału wyboru władcy³⁹. Rytuał *manus velatae*, spotykany od wieków w Rzymie, stał się teraz jednym z wielu elementów cesarskiego ceremoniału. Kazał on myśleć o władcy jako o kimś nadzwyczajnym⁴⁰.

Silentiarii

Jednym z przywilejów starożytnego władcy i sposobem wzmacniania jego czci było decydowanie o ciszy w swoim otoczeniu. Doprowadziło to wręcz do ukształtowania w starożytnym Rzymie urzędu *silentiarii*. W okresie dominatu czuwali oni w pałacu cesarskim nad ciszą i zachowywaniem porządku.

W pryncypacie silencjariusze byli niewolnikami czy wyzwolencami⁴¹. Nie musieli służyć jedynie na dworach cesarskich, ale i w domach prywatnych. Seneka w *Liście do Lucyliusza* 5,47,3⁴² ubolewał, że niektórzy panowie żądali od swoich niewolników absolutnej ciszy, podczas gdy sami spożywali posiłek. Nawet nieumyślnie wydany dźwięk spowodowany kaszlem, kichnięciem czy czkawką mógł zaowocować karą chłosty. *Silentiarii* zostali już wspomniani w inskrypcjach *CIL* VI 9041 i 9042⁴³. Z epitafium nagrobnego (*CIL* VI 9041), datowanego na któryś z pierwszych trzech wieków n.e.⁴⁴, dowiadujemy się, że wyzwoleniec cesarski Publius Aelius Telesphorus *silentiarius* uczynił grób dla siebie i Aelii Fortunaty⁴⁵.

³⁹ Ibidem, s. 11–19.

⁴⁰ Ibidem, s. 35.

⁴¹ Adolf Lippold uważa, że miało to miejsce od I w. n.e., Tenze, s.v. *Silentiarii*, [w:] *Der Kleine Pauly. Lexikon der Antike. Auf der Grundlage von Pauly's Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft unter Mitwirkung zahlreicher Fachgelehrter bearbeitet und herausgegeben von Konrat Ziegler, Walther Sontheimer und Hans Gärtner*, Band 5, Schaf – Zythos Nachträge, München 1979, kol. 193.

⁴² L. Annaeus Seneca, *Epistulae Morales ad Lucilium* 5,47,3: “At infelicibus servis movere labra ne in hoc quidem ut loquantur, licet; virga murmur omne compecscitur, et ne fortuita quidem verberibus excepta sunt, tussis, sternumenta, singultus; magno malo ulla voce interpellatum silentium luitur; nocte tota ieiuni mutique perstant”.

⁴³ *Inscriptiones urbis Romae Latinae consilio et auctoritate Academiae litterarum regiae Borussiae collegerunt Guilelmus Henzen et Iohannes Baptista de Rossi; ediderunt Eugenius Bormann, Guilelmus Henzen, Christianus Huelsen. Pars secunda*, Berolini 1882, s. 1199. Zob. także *CIL* 6, 9042: “D(is) M(anibus)/Theoni verna Aug(usti) nostri / qui vixit ann(os) V mens(es) XI dieb(us) XIII / T(itus) Aelius Theon Aug(usti) lib(ertus) silentiariu[s] / et Vet(t)ia <B=V>erylla filio dulcissim[o] / et pientissimo fecerunt et sibi e[t] / libertis libertabusq(ue) posterisq(ue) eoru[m] / h(uc) m(onumento) d(olus) m(alus) a(besto) quisquis autem hoc vender[e] / donationis causa HS n(ummos) I(!) dare volueri[t] / inferet aerario populi Romani HS XXX”; <http://archive.is/Q1Sfd> (data dostępu: 31.08.2018).

⁴⁴ https://research.britishmuseum.org/research/collection_online/collection_object_details.aspx?objectId=3560324&page=1&partId=1&searchText=fortunata (data dostępu: 28.11.2019).

⁴⁵ *Römische Grabinschriften*, Gesammelt und ins Deutsche übertragen von Hieronymus Geist, betreut von Gerhard Pfohl, München 1976, s. 99.

W dominancie status społeczny silencjarzy wzrósł⁴⁶. Od IV w. tytuł utożsamiany jest z urzędnikiem dworu cesarskiego. Poświadczony został w konstytucji cesarskiej CTh. 8,7,5⁴⁷. Datowanie tejże konstytucji nie jest jednoznaczne⁴⁸. Przełożonym *silentiarii* na dworze cesarskim najpierw był szambelan (*prepositus sacri cubiculi*⁴⁹), a następnie, od czasów Zenona, szef kancelarii cesarskich i zarazem dowódca gwardii pałacowej (*magister officiorum*)⁵⁰. Wynikało to zapewne ze wzrostu ich kompetencji. Czuwali nie tylko nad zachowywaniem ciszy w otoczeniu cesarza i porządkiem w czasie audiencji cesarskich, ale i zwolowali posiedzenia rady cesarskiej (*consistorium*), przyjmowali dygnitarzy, bywali posłańcami w różnych sprawach pozapałacowych⁵¹. Ich zadania dotyczyły obszarów biurokratyczno-administracyjnych czy dyplomatyczno-wojskowych. Byli zaufanymi ludźmi władcy.

Salwian z Marsylii w swoim dziele *De gubernatione Dei* (*O rządach Boga*) ks. 4, które powstało między 439 a 450 r.⁵², pisząc o niewolnikach i tłuma-

⁴⁶ S. Acerbi, *La figura del silentiarius en la corte bizantina*, "Ilu. Revista de Ciencias de las Religiones" 19 (2007), s. 210.

⁴⁷ CTh. 8,7,5 *Idem a. ad praefectos praetorio*. Post alia: de chartulariis magistrorum equitum et peditum si quis post XXV annos obnoxius curiae fuerit reppertus, habeat privilegium militiae. Omnes autem, qui probati fuerint quacumque ratione vel quocumque tempore, perseverent in militia, ii dumtaxat qui ministeriales et paedagogiani et silentiarii et decuriones existunt, ita ut post quindecim annos minime ab aliquo inquietentur. Et cetera. Dav. XV kal. iun. Constantio a. VII et Constante caes. II cons. (354 [353] mai. 18).

⁴⁸ Alexander P. Kazhdan podaje rok 326 czy 328, por. idem, s.v., *Silentarios*, [w:] Alexander P. Kazhdan (Hrsg.): *The Oxford Dictionary of Byzantium*, Bd. 3, New York-Oxford 1991, s. 1896. Otto Seeck datuje ją na 326 r. Por. Tenze, *Regesten der Kaiser und Päpste für die Jahre 311 bis 476 n. Chr. Vorarbeit zu einer Prosopographie der christlichen Kaiserzeit*, Stuttgart 1919, s. 177. Gdyby autorem konstytucji był nie Konstantyn, a Konstancjusz to byłyby to rok 354 czy 353.

⁴⁹ „cubiculum -i 1) sypialnia, komnata, ... praepositi sacri cubiculi – szambelanowie, którzy zarządzali dworem cesarza, wykonując służbę przy jego osobie...”, w: J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 236.

⁵⁰ M. Dąbrowska, s.v. *Silentarios*, [w:] O. Jurewicz (red.), *Encyklopedia Kultury Bizantyńskiej*, Warszawa 2002, s. 435.

⁵¹ Postać silencjariusza wspomniana została w listach św. Augustyna *ep. 15, 2,3; ep. 16, 2,4; ep. 23 A 1,3*. W liście z 419 r., napisanym do Posydysza z Kalamy *ep. 23 A 1,3* czytamy: „Nam pro Carthaginiensibus, de quorum facto solliciti maxime fueram, dixit eo die quo scripserat missum fuisse silentiarium cum eorum indulgentia”, *Sancti Aureli Augustini opera. Epistolae ex duobus codicibus nuper in lucem prolatae. Recensuit Johannes Divjak (= Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum editum consilio et impensis Academiae Scientiarum Austriacae, vol. LXXXVIII)*, Vindobonae 1981, s. 121. W powyższym liście Augustyn przytaczał pismo (*commonitorium*) Alipiusza zapowiadające wysłanie silencjariusza do Kartaginy celem przekazania *indulgentiam* Kartagińczykom. Chodziło o darowanie długów osobom zagrożonym aresztowaniem czy zajęciem ich dóbr, za niepłacenie podatków, które za sprawą Kościoła prosiły o interwencję cesarską. Prokonsul oczekiwał na posłańca cesarskiego. Por. M.F. Berrouard, *Un tournant dans la vie de l'Église d'Afrique: les deux missions d'Alipius en Italie à la lumière des Lettres 10*, 15*, 16*, 22* et 23* A de saint Augustin*, *Revue des Études Augustiniennes* 31 (1985), s. 48; C. Lepelley, *La crise de l'Afrique romaine au début du Ve siècle, d'après les lettres nouvellement découvertes de saint Augustin*, w: *Comptes rendus des séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres*, 125^e année, n. 3, (1981), s. 455.

⁵² M Wójcik, *Zagadnienie nierówności społecznej w „De Gubernatione Dei” Salwiana z Marsylii: aspekty prawne*, „Prawo Kanoniczne: Kwartalnik Prawno-Historyczny” 2011, 54/1–2, s. 339–355.

cząc racje, dla których kradną i uciekają, żalił się, że oni boją się rządców, zarządców majątku, jak i właśnie silencjariuszy⁵³.

Cesarz Anastazjusz (*Flavius Anastasius*; ur. ok. 430 r., zm. 518 r.), panujący w latach 491–518, w chwili ogłoszenia go cesarzem według większości źródeł miał pełnić urząd silencjariusza⁵⁴. Jan Prostko-Prostyński twierdzi nawet, że dekuriona silencjariuszy, będącego już wtedy stanowiskiem senatorskim⁵⁵. Anastazjusz miał wywodzić się z rodu pochodzącego od samego Pompejusza Wielkiego i być dobrze wykształconym⁵⁶. Objęcie tronu przez niego dokonało się za sprawą Ariadny, żony poprzedniego cesarza Zenona.

Podobnie Gubazes II (wg Prokopiusza z Cezarei, *Historia wojen* 2,29,31), przed ogłoszeniem go około 541 r. królem Lazyki, miał pełnić urząd silencjariusza. Miał skarżyć się Justynianowi, że skarb państwa zalega mu pobory za 10 lat piastowania tegoż urzędu⁵⁷. Stanowisko silencjariusza piastował zmarły w VI w. poeta bizantyński Paweł Silencjariusz. Na 519 r. datowane jest marmurowe epitafium wspominające urodzonego w 452 r. silencjariusza Iuliusa Felixa Valentinianusa (CIL VI 32003)⁵⁸.

Iulius Felix Valentinianus u(ir) c(larissimus) et [in]l(ustris)], / ex silentiario sacri palatii, ex com(ite) / consistorii, com(es) dom(esticorum) qui uix[it] / ann(os) LXVII mens(es) IIII d(ies) XXV dep(ositus) in pace / Fl(aui)o Eutharico Cilliga u(iro) c(larissimo) cons(ule)⁵⁹.

Po VI w. urząd przybrał przede wszystkim charakter ceremonialny⁶⁰. W zbiorze *De cerimoniis aulae byzantinae* (*O ceremoniach dworu bizantyń-*

⁵³ Salwian z Marsylii, *O rządach Boga*, [w:] idem, *Dzieła wszystkie. Tłumaczenie z języka łacińskiego: Paulina Jakubowska, ks. Tadeusz Kołosowski, Marta Przyszchowska, Wstęp ks. Tadeusz Kołosowski, Redakcja: ks. Tadeusz Kołosowski, Karolina Kochańczyk-Bonińska, Marta Przyszchowska, Paulina Jakubowska*, Warszawa 2010, s. 153; Salvianus Massiliensis, *De gubernatione Dei* 4,3,15: „Pavent quippe actores, pavent silentiarios, pavent procuratores: prope ut inter istos omnes nullorum minus servi sint quam dominorum suorum: ab omnibus caeduntur, ab omnibus conteruntur. Quid amplius dici potest? Multi servorum ad dominos suos confugiunt, dum conservos timent. Unde illorum fugam non tam ad eos debemus referre qui fugiunt, quam ad eos qui fugere compellunt”. Zob. szerzej R. Kamienik, *Niewolnicy w pismach Salwiana z Marsylii na tle poglądów literatury antycznej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Sectio F vol. 20/1 (1965), s. 1–19.

⁵⁴ Ewagriusz Scholastyk, *HK* III, 29; Teodor Lektor, *Epitome* 446; Konstantyn Porfirogeneta, *De Cerimoniis*, I 92; Marcellinus Komes, *Chronicon*, s.a. 491; Jordanes, *Romana*, 354.

⁵⁵ J. Prostko-Prostyński, s.v. *Anastazjusz I Dikoros*, [w:] J. Prostko-Prostyński (red.), S. Bralewski (red.), M.J. Leszka (red.), M. Kokoszko (red.), *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001, s. 385.

⁵⁶ Ibidem, s. 384–388.

⁵⁷ Prokopiusz z Cezarei, *Historia wojen*, tom I, *Wojny z Persami i Wandalami. Z języka greckiego przełożył, wstępem poprzedził, komentarzem opatrzył Dariusz Brodka*, Kraków 2013, s. 188.

⁵⁸ CIL VI 4/2 = *Inscriptiones urbis Romae latinae Partis quartae fasciculus posterior. Additamenta collegit et edidit Christianus Huelsen*, Berolini 1902, s. 3188.

⁵⁹ Cyt. za M. Emion, *Des soldats de l'armée romaine tardive: les protectores (IIIe–VIe siècles ap. J.-C.)*, Volume II, *Prosopographie, Annexes, Bibliographie*, Rouen 2017, s. 939, https://tel.archives-ouvertes.fr/tel-01740232/file/these_maxime_emion_annexes.pdf (data dostępu: 29.11.2018).

⁶⁰ M. Dąbrowska, op. cit., s. 435.

skiego) (np. 1,14; 1,25; 1,38 i inne) cesarza z X w., Konstantyna VII Porfirogenety, który wykorzystał między innymi pracę *O organizacji państwowej* żyjącego w VI w. historyka bizantyńskiego Piotra Patrycjusza, wiele razy spotykamy się ze wspomnieniem urzędu silencjariusza⁶¹. Małgorzata Dąbrowska pisze, że przyjmuje się, że w XI czy XII w. urząd jeszcze funkcjonował⁶².

O *silentarii* traktują konstytucje zawarte w CTh. 6,23 i C. 12,16. Oba tytuły noszą nazwę *De decurionibus et silentiariis*. Konstytucje te uzmysławiają nam przede wszystkim, że w V w. silencjariusze otrzymali szereg przywilejów. I tak w świetle konstytucji Honoriusza i Teodozjusza z 423 r., danej w Rawennie, za konsulatu Asklepiodota i Maryniana silencjariusze, jak i wszyscy dekurioni, zostali zwolnieni z obowiązku dostarczenia rekrutów lub koni (C.12,16,2⁶³= CTh. 6,23,2⁶⁴). Gdy w IV w. n.e. powrócono do koncepcji przymusowego poboru do służby wojskowej, obywatele rzymscy byli doń przymuszani, ewentualnie do dostarczenia odpowiedniej ilości rekrutów (*tirones*). Dostarczenie tzw. podatku rekrutacyjnego (*capitularium* albo *temonarium*) uzależnione było od areалу i jakości posiadanej ziemi⁶⁵. Jeszcze konstytucja CTh. 11,18,1 z 409 czy 412 r. wymieniając szereg uprzywilejowanych i zarazem zwolnionych z obowiązku dostarczenia rekrutów i koni, między innymi nadzorcę sypialni cesarskiej (*primicerius sacri cubiculi*) czy dekurionów pojmowanych prawdopodobnie jako urzędników pałacowych, nie wyliczała wprost silencjariuszy⁶⁶. W konstytucji z 423 r. zostali już wymienieni *explicite*.

W świetle konstytucji Teodozjusza i Walentyniana z 432 r., danej w Rawennie za konsulatu Flawiusza Aecjusza i Flawiusza Waleriusza dowiadujemy się, że żadna władza nie powinna nakładać na silencjariuszy świadczenia powinności na rzecz władcy (*angarium*), dostarczania ciężkich wozów używanych do transportu (*parangariae*) czy też koni urzędnikom (*paraveredi*).

⁶¹ *Constantini Porphyrogeniti imperatoris de Cerimoniis aulae byzantinae libri duo graece et latine e recensione Io. Iac. Reiskii cum eiusdem commentariis integris*, vol. I, Bonnae 1829.

⁶² M. Dąbrowska, op. cit., s. 435.

⁶³ C. 12,16,2: *Imperatores Honorius, Theodosius*. Unusquisque decurio vel silentarius a tironum et equorum praestatione habeatur immunis: nullam collationem, quae plerumque poscitur, solvat: nihil his ulla potestas iniungat aut necessitas imponat. * HONOR. ET THEODOS. AA. VENATIO PP. * <A 423 D. VII ID. MART. RAVENNAE ASCLEPIODOTO ET MARINIANO CONSS.>

⁶⁴ CTh. 6,23,2: *IDEM. AA. VENANTIO P(RAEFECTO) P(RAETORIO)*. Unusquisque decurio vel silentiar(ius), sive post hanc militiam honoratam quietem elegisse fuerit adprobatus sive ad superiorem gradum successu meliore transcenderit, nihil, quod honoratis pro rerum necessitate iniungitur, cogatur exsolvere; sed a tironum et equorum praestatione habeantur immunes, nudam collationem quae plerumque poscitur solvant, nihil his ulla potestas iniungat aut necessitas imponat. DAT. VII ID. MART. RAV(ENNA) ASCLEPIODOTO ET MARINIANO CONSS.

⁶⁵ Szerz. zob. A. Świętoń, *Przymus służby wojskowej w późnym cesarstwie rzymskim*, „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7, s. 124.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 128, przypis 78.

Zostali oni także zwolnieni od pospolitych prac fizycznych, od wypalania wapna i nadzwyczajnych podatków (C. 12,16,3,1=CTh. 6,23,3)⁶⁷. Co więcej, zwolnienie dotyczyło także kwaterowania gości, niezależnie od rangi. Sędziom i urzędnikom, którzy ignorowaliby treść takiej ustawy, groziła grzywna w wysokości dziesięciu funtów złota (C. 12,16,3,2=CTh. 6,23,3)⁶⁸. W świetle analizowanej konstytucji z 432 r., silencjariusze przechodzący w stan spoczynku, po 13 latach pełnienia sumiennie swojej służby, mogli być zaliczeni do grona senatorów. Jednak konstytucja ta określała, że godności senatorskiej mogło doświadczyć 30 z nich i trzech dekurionów (C. 12,16,3,3=CTh. 6,23,4; C. 12,16,3,4=CTh. 6,23,4)⁶⁹.

Zenon, panujący w latach 474–491, nie chciał, aby *silentiarii* byli odciągani od swoich obowiązków i dlatego też postanawiał, aby byli oni pozywani w sprawach cywilnych, jak i karnych przed oblicze *magister officiorum*, który był przełożonym kancelarii cesarskich, swego rodzaju kanclerzem państwa. Co więcej, ten przywilej dotyczył także żon silencjariuszy (C. 12,16,4)⁷⁰. Konstytucja ta wspomina o tzw. *schola silentiariorum*⁷¹.

Anastazjusz, rządzący w okresie 491–518, na mocy konstytucji C. 12,6,5 danej w latach 497–499, regulował kwestię odrębnego majątku tych silencjariuszy, którzy znajdowali się jeszcze pod władzą ojcowską. Chciał, by to co mają, czy co nabędą w czasie sprawowania swojego urzędu, z tytułu wynagrodzenia, korzyści, darowizny, spadku czy innych tytułów, stanowiło ich wyposażenie w *peculium*⁷². Wpisywało się to w rozwój tzw. *peculium quasi*

⁶⁷ C. 12,16,3,1: Nec angarias vel parangarias sive paraveredos ulla eis amplissimae praeceptionis imponat auctoritas. Sordidis quoque muneribus, excoctione calcis et superindicti gravamine eos liberamus.

⁶⁸ C. 12,16,3,2: Domus quoque eorum non tantum in hac sacratissima urbe, sed in qualibet alia positas civitate immunes ab omni hospitum cuiuslibet dignitatis inquietudine vindicamus: permissa eis veniendi ad comitatum licentia praeter evocatoriae securitatem. Multa decem librarum auri iudicibus provinciarum eorumque officiis infligenda, si statuta numinis nostri crediderint esse contemnenda.

⁶⁹ C. 12,16,3,3: His addimus, ut, cum optatam quietem acceperint et inter viros illustres senatores coeperint numerari, honore curiae sine aliqua functione laetentur, immunitatisque gaudio plena dignitatis laetitia potiantur, ut dignitatem solam habeant ex senatu: sub hac videlicet definitione, ut triginta tantummodo numero ea privilegia consequantur, decuriones quoque tres; C.12,16,3,4: Sed eos tunc demum perpotiri decernimus beneficiis supra scriptis, cum per continuos tredecim annos inculpatas excubias peregerint. * THEODOS. ET VALENTIN. AA. FLAVIANO PP. * <A 432 D. VIII K. APRIL. RAVENNAE AETIO ET VALERIO CONSS.>.

⁷⁰ C. 12,16,4: Imperator Zeno. Ne ad diversa tracti viri devoti silentiarii iudicia sacris abstrahi videantur obsequiis, iubemos eos, qui quemlibet devotissimorum silentiariorum scholae vel eius uxorem civiliter vel etiam criminaliter pulsare maluerint, minime eum ex cuiuslibet alterius iudicio nisi ex iudicio tantummodo viri excellentissimi magistri officiorum conveniri. * ZENO A. COSMAE PRAEPOSITO SACRI CUBICULI. * <A XXX>.

⁷¹ Zob. także G. Maier, *Amtsträger und Herrscher in der Romania Gothica. Vergleichende Untersuchungen zu den Institutionen der ostgermanischen Völkerwanderungsreiche*, Stuttgart 2005, s. 152.

⁷² C.12,16,5: *Imperator Anastasius*. Iubemos clarissimorum silentiariorum militia praeditos, etsi genitorum suorum in potestate sint constituti, quaecumque solaciorum sive emolumento-

castrense, które już w czasach Konstantyna Wielkiego (326 r.) w przypadku niektórych urzędników stawało się odrębną masą majątkową (C.Th. 6,36,1 = C. 12,30,1)⁷³. Luigi Mastrangelo uważa, że powstanie instytucji *peculium quasi castrense* wiąże się ze zmianami w strukturach biurokratycznych i zastępowaniem niewolników i wyzwolenców w urzędach pałacowych ludźmi wolnymi⁷⁴. Konstytucja Anastazjusza zwalniała także silencjariuszy z obowiązku opieki i kurateli (C. 12,16,5,2)⁷⁵.

Zakończenie

Prezentowane formy oddawania czci władcy w Rzymie w okresie cesarskim stanowią odbicie idei charakteryzujących ówczesne epoki. Łączą się z ideologią władzy cesarskiej i jej propagandy. W zakresie ceremoniału dworskiego styl bardziej skromny musiał zatem ustąpić miejsca przepychowi i bogactwu. Dostęp do władcy stał się bardziej ograniczony⁷⁶. Rytuał *manus velatae* czy urząd *silentiarii* służyły budowaniu u poddanych przekonania, że ich władca jest prawdziwym *dominus*, kimś kto czerpie swoją moc od bóstw czy Boga.

Obrzędy te okazjonalnie występowały w różnych kręgach kulturowych, jak np. w Persji czy Grecji. Przedostając się na dwór rzymski wpisywały się w nurt cesarskiej autoprezentacji. Mniej lub bardziej ukonkretniały wymogi teorii i praktyki. Przyjmowanie przedmiotów od władcy osłoniętymi rękami w niektórych kulturach miało znaczenie magiczne czy higieniczne. W Rzymie miało charakter sakralny, związany z tajemnicą, poddaństwem czy nieskazitelnością. Przyjmowanie jakiegoś przedmiotu od osoby tak bardzo ubóstwianej sprawiało, że otrzymany przedmiot nabierał innego waloru. Oczywiście nie zawsze osoba obdarowująca musiała cieszyć się powszech-

rum vel donationum seu hereditatum nomine per militiam vel quamlibet eius causam his adquisita sunt vel fuerint, iure castrensis peculii possidere, nec ea posse vel parentes superstites sibimet vindicare vel auferre, vel etiam post eorum obitum fratres vel alios heredes eorum quasi ad defunctorum dominium pertinentia in divisionem deducere: nec enim oportet labores eorum aliis fructum vel lucrum adferre. 1. Hac namque ratione simul et contemplatione nec ipsam militiam vel suffragium, quodcumque pro ea vel ab isdem viris devotis silentiariis vel a parentibus eorum vel quolibet alio datum est vel fuerit, ab his patimur in successionem defunctorum parentum conferri seu nomine collationis in medium easdem offerri pecunias vel his imputari.

⁷³ Szerz. zob. L. Mastrangelo, *Il peculium quasi castrense. Privilegio dei palatini in età tardo antica*, "RIDA" 3, 52 (2005), s. 261–308.

⁷⁴ Ibidem, s. 298.

⁷⁵ C. 12,16,5,2: Ad haec de tutelis et curationibus eos excusari sancimus, ne alienarum rerum administrationem subire compellantur, qui propter nostra ministeria nec suis curam seu provisionem diligenter deferre possunt.

⁷⁶ Szerz. zob. B. Sitek, *Dominat – późne cesarstwo rzymskie (284–565)*, [w:] A. Jurewicz, R. Sajkowski, B. Sitek, J. Szczerbowski, A. Świętoń, *Rzymskie prawo publiczne. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn, 2011, s. 86–98.

nym szacunkiem. Składanie ofiary dłońmi zakrytymi wyrażało pewną nieosiągalność przedmiotu kultu. Rytuał ten symbolizował działanie człowieka, orientujące się na sferę transcendencji. Otrzymując od władcy różne przedmioty (*congiarium*) w ramach jego rozdawnictwa (*largitio*) i układając je w faldach togi można było jakby więcej tych przedmiotów zgromadzić, innymi słowy można było doświadczyć więcej łaski.

Podobnie rzecz ma się z silencjariuszami. Początkowo mogli być niewolnikami czy wyzwolencami pełniącymi funkcję prywatnego służącego, natomiast w dominancie zaczęli piastować solidne stanowisko pałacowe. Ich ranga znacznie wzrosła, aż do piastowania wielu ważnych funkcji w państwie. Gdy najpierw odpowiadali za zachowanie ciszy w otoczeniu władcy, to później ich kompetencje obejmowały także czuwanie nad harmonią i sprawnym przebiegiem cesarskich audiencji, zwoływaniu posiedzeń rady cesarskiej (*consistorium*), przyjmowaniu dygnitarzy, czy też byciu posłańcami w różnych sprawach powierzanych im przez władzę. W V w. otrzymali szereg przywilejów w ramach budowania polityki państwowej opartej o struktury nieegalitarystyczne⁷⁷. Dzięki różnym przywilejom stawali się ludźmi bardziej oddanymi swojemu władcy. Gdy silencjariusze byli już urzędnikami pałacowymi i powierzano im dostarczanie ważnych informacji, musieli być ludźmi o odpowiednich kwalifikacjach moralnych, odpowiedzialnymi, zdolnymi do powierzenia im ważnego zadania czy misji. Z grona silencjariuszy znamy przykłady tych, którzy sięgali po władzę. Po VI w. urząd silencjariusza nabrał charakteru przede wszystkim ceremonialnego⁷⁸, aczkolwiek znana jest sytuacja, gdy sekretarz w kancelarii cesarskiej nosił tytuł silencjarza⁷⁹. Troska o zachowanie ciszy w obecności cesarza, tak bardzo charakterystyczna dla silencjarzy, w początkowym zwłaszcza okresie cesarstwa, jak i późniejsza dbałość o porządek w czasie audiencji, nie były podyktowane tylko względami praktycznymi. Dodawały one majestatu władcy. Przypominały, że jest on kimś szczególnym, kimś przed kim trzeba się ukorzyć.

Dzisiaj, w erze wzmożonej wrażliwości na przyrodzoną i niezbywalną godność osoby, zaprezentowane działania byłyby nie do zaakceptowania. Padanie na twarz, na kolana, całowanie czerwonej purpury, przyjmowanie przedmiotów dłońmi owiniętymi welonem, silencjariusze, którzy dbaliby o zachowanie ciszy w wybranych miejscach – wszystko to kojarzyłoby się nam z ograniczaniem naszych podstawowych praw. Inaczej rzecz ma się w liturgii kościelnej, albowiem tam człowiek wierzący nie czuje się równym

⁷⁷ Szerzej zob. J. Sondel, *Egalitaryzm i elitaryzm – kilka refleksji ze stanowiska romanisty*, [w:] E. Kozerska (red.), P. Sadowski (red.), A. Szymański (red.), *Egalitaryzm i elitaryzm. Tradycja i przyszłość Europy*, Opole 2012, s. 13–23.

⁷⁸ A. P. Kazhdan, op. cit., s. 1896.

⁷⁹ D. Dudek, „Referendari i a sekretis”. *Sekretarze rzymskich cesarzy od IV do przełomu XII/XIII wieku*, Poznań 2013, s. 197, (mps).

swojemu Stwórcy. Mimo wszystko zasady precedencji w witaniu gości, różne tytuły, jak np. eminencja, ekscelencja czy magnificencja kazały nam myśleć bardziej o tzw. godności społecznej niżli ontycznej.

Wykaz literatury

- Acerbi S., *La figura del silentarius en la corte bizantina*, "Ilu. Revista de Ciencias de las Religiones" 2007, nr 19.
- Alföldi A., *Die monarchische Repräsentation in römischen Kaiserreiche*, Darmstadt 1970.
- Berrouard M.F., *Un tournant dans la vie de l'Église d'Afrique: les deux missions d'Al-ypius en Italie à la lumière des Lettres 10*, 15*, 16*, 22* et 23* A de saint Augustin*, "Revue des Études Augustiniennes" 31 (1985).
- Bursche A., *Złote medaliony rzymskie w Barbaricum. Symbolika prestiżu i władzy społeczeństw barbarzyńskich u schyłku starożytności*, Warszawa 1998.
- Commentaire sur l'Oedipe, roi de Sophocle, à l'usage des collèges; par Auguste Scheler*, Bruxelles 1843.
- Constantini Porphyrogeniti imperatoris de Cerimoniis aulae byzantinae libri duo graece et latine e recensione Io. Iac. Reiskii cum eiusdem commentariis integris*, vol. I, Bonnae 1829.
- Cumont F., *L'adoration des mages et l'art triomphal de Rome*, "Memorie della Pontificia Accademia Romana di Archeologia" 1932, vol. 3, nr 3.
- Dąbrowska M., s.v. *Silentarios*, [w:] O. Jurewicz (red.), *Encyklopedia Kultury Bizantyńskiej*, Warszawa 2002.
- Dudek D., „Referendari i a sekretis”. *Sekretarze rzymskich cesarzy od IV do przełomu XII/XIII wieku*, Poznań 2013, (mps).
- Emion M., *Des soldats de l'armée romaine tardive: les protectores (IIIe–VIe siècles ap. J.-C.)*, Vol. II, *Prosopographie, Annexes, Bibliographie*, Rouen 2017 https://tel.archives-ouvertes.fr/tel-01740232/file/these_maxime_emion_annexes.pdf.
- Evangelia Apocrypha adhibitis plurimis codicibus Graecis et Latinis maximam partem nunc primum consultis atque ineditorum copia insignibus collegit atque recensuit Constantinus de Tischendorf*, Hildesheim-Zürich-New York 1987.
- Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty cesarów. Przełożyła, wstępem i komentarzem opatrzyła Janina Niemirska-Pliszczyńska. Przedmowę napisał Józef Wolski*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987.
- Grimal P., «Fides» et le secret, "Revue de l'histoire des Religions" 1974, t. 185, nr 2.
- Historycy Cesarstwa Rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana. Tłumażyła, przedmową, przypisami i skorowidzem opatrzyła Hanna Szelest*, Warszawa 1966.
- Inscriptiones urbis Romae Latinae consilio et auctoritate Academiae litterarum regiae Borussicae collegerunt Guilelmus Henzen et Iohannes Baptista de Rossi; ediderunt Eugenius Bormann, Guilelmus Henzen, Christianus Huelsen*. Pars secunda, Berolini 1882.
- Inscriptiones urbis Romae Latinae Partis quartae fasciculus posterior. Additamenta collegit et edidit Christianus Huelsen*, Berolini 1902.
- Kamienik R., *Niewolnicy w pismach Salwiana z Marsylii na tle poglądów literatury antycznej*, "Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska" 1965, Sectio F vol. 20/1.

- Kazhdan A. P., s.v., *Silentiariorum*, [w:] Alexander P. Kazhdan (Hrsg.), *The Oxford Dictionary of Byzantium*, Bd. 3, New York-Oxford 1991, s. 1896.
- Kolb F., *Ideał późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, Przekład Anna Gierlińska. Do druku podał Leszek Mrozewicz, Poznań 2008.
- Ksenofont, *Historia grecka*, Przełożył Witold Klinger. Opracował i wstępem opatrzył Józef Wolski, Wrocław 2004.
- Lepellet C., *La crise de l'Afrique romaine au début du Ve siècle, d'après les lettres nouvellement découvertes de saint Augustin*, [w:] *Comptes rendus des séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres*, 125^e année, n. 3, (1981), s. 445–463.
- Lippold A., s.v. *Silentiariorum*, w: *Der Kleine Pauly. Lexikon der Antike. Auf der Grundlage von Pauly's Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft unter Mitwirkung zahlreicher Fachgelehrter bearbeitet und herausgegeben von Konrat Ziegler, Walther Sontheimer und Hans Gärtner*, Band 5, Schaf–Zythos Nachträge, München 1979, kol. 193.
- Maier G., *Amtsträger und Herrscher in der Romania Gothica. Vergleichende Untersuchungen zu den Institutionen der ostgermanischen Völkerwanderungsreiche*, Stuttgart 2005.
- Marotta V., *Liturgia del potere: documenti di nomina e cerimonie di investitura fra principato e tardo impero romano*, Napoli 1999.
- Mastrangelo L., *Il peculium quasi castrense. Privilegio dei palatini in età tardo antica*, RIDA 3, 52 (2005) 261–308.
- Novum Testamentum Graeco-Latinum. Vulgata Interpretatione Latina editionem complutensem diligentissime expresso e regione opposita. Studio et Cura D. Petri Aloysii Gratz*, Pars I. *Quatuor Evangelia Complectens*, Tubingae 1821.
- Pédech P., *Hans-Werner Ritter, Diadem und Königsherrschaft. Untersuchungen zu Zeremonien und Rechtsgrundlagen des Herrschaftsantritt bei den Persern, bei Alexander dem Grossen und im Hellenismus (Vestigia, Beiträge zur alten Geschichte, Band 7), 1965*, [w:] *Revue des Études Anciennes*, tome 68 (1966) n° 3–4.
- Prokopiusz z C., *Historia wojen*, tom I, *Wojny z Persami i Wandalami. Z języka greckiego przełożył, wstępem poprzedził, komentarzem opatrzył Dariusz Brodka*, Kraków 2013.
- Prostko-Prostyński J., s.v. *Anastazjusz I Dikoros*, [w:] J. Prostko-Prostyński (red.), S. Bralewski (red.), M.J. Leszka (red.), M. Kokoszko (red.), *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001.
- Ritter H. W., *Diadem und Königsherrschaft. Untersuchungen zu Zeremonien und Rechtsgrundlagen des Herrschaftsantritt bei den Persern, bei Alexander dem Grossen und im Hellenismus (Vestigia, Beiträge zur alten Geschichte, Band 7)*, München-Berlin, 1965.
- Römische Grabinschriften*, Gesammelt und ins Deutsche übertragen von Hieronymus Geist, betreut von Gerhard Pfohl, München 1976.
- Roussel P., De Visscher Fernand, *Inscriptions du temple de Dmeir*, „Syria“ t. 23 fasc. 3–4 (1942).
- S.v. *velum*, [w:] M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. V, S–Z, Warszawa 1979.
- Sajkowski R., *Divus Augustus Pater. Kult boskiego Augusta za rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Olsztyn 2001.
- Salwian z Marsylii, *O rządach Boga*, [w:] idem, *Dzieła wszystkie. Tłumaczenie z języka łacińskiego: Paulina Jakubowska, ks. Tadeusz Kołosowski, Marta Przyszychowska, Wstęp ks. Tadeusz Kołosowski, Redakcja: ks. Tadeusz Kołosowski, Karolina Kochańczyk-Bonińska, Marta Przyszychowska, Paulina Jakubowska*, Warszawa 2010.

- Sancti Aureli Augustini opera. Epistolae ex duobus codicibus nuper in lucem prolatae. Recensuit Johannes Divjak (= Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum editum consilio et impensis Academiae Scientiarum Austriacae, vol. LXXXVIII), Vindobonae 1981.*
- Sartre M., *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n.e.)*. Tłumaczył Stanisław Rościcki. Redakcja naukowa wydania polskiego Krzysztof Nowotka, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997.
- Seeck O., *Regesten der Kaiser und Päpste für die Jahre 311 bis 476 n. Chr. Vorarbeit zu einer Prosopographie der christlichen Kaiserzeit*, Stuttgart 1919.
- Seeck O., s.v. *Silentiarius*, w: *Paulys Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft. Neue Bearbeitung Begonnen von Georg Wissowa*, 2 Reihe /5 Halbband, Stuttgart 1927, kol. 57–58.
- Sitek B., *Dominat – późne cesarstwo rzymskie (284–565)*, [w:] A. Jurewicz (red.), R. Sajkowski (red.), B. Sitek (red.), J. Szczerbowski (red.), A. Świętoń (red.), *Rzymskie prawo publiczne. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn, 2011.
- Sofokles, *Król Edyp, spolszczył i opracował Antoni Libera, ilustrował Piotr Gidlewski*, Warszawa 2012.
- Sondel J., *Egalitaryzm i elitaryzm – kilka refleksji ze stanowiska romanisty*, [w:] E. Kozerska (red.), P. Sadowski (red.), A. Szymański (red.), *Egalitaryzm i elitaryzm. Tradycja i przyszłość Europy*, Opole 2012.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997.
- Spychała D., *Ideał władcy w późnym antyku*, "Meander" vol. 64–67 (2009–2012).
- Świętoń A., *Przymus służby wojskowej w późnym cesarstwie rzymskim*, "Studia Prawnoustrojowe" 2007, nr 7 (2007).
- T. Macci Plauti Comoediae, ex recensione Georgii Goetz et Friderici Schoell, fasciculus 1, *Amphitruonem, Asinariam, Aululariam complectens praecedunt de Plauti vita ac poesi testimonia veterum editio stereotypa*, Lipsiae 1898.
- Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta. Księgi I–V*. Przełożył Andrzej Kościółek. Wstęp napisał Józef Wolski. Opracował Mieczysław Brożek, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.
- Valpy's Virgil improved. The Bucolics, Georgics, and Aeneid of Virgil; with marginal References and concise Notes from Wagner, Heyne, and Anthon. Edited from the text of Wagner, by the rev. James Pycroft, B.A. Trin. Coll. Oxford.*, London 1846.
- Wójcik M.A., *Zagadnienie nierówności społecznej w "De Gubernatione Dei" Salwiana z Marsylii: aspekty prawne*, "Prawo Kanoniczne: Kwartalnik Prawno-Historyczny" 2011, 54/1–2.

Summary

Veneration of the ruler in Rome during the Roman Empire period on the example of manus velatae and silentiarii

Key words: *manus velatae*, silentiaries, imperial etiquette, veneration.

During the Roman Empire period, the ruler was venerated in many ways. *Prostration*, *proskynesis*, referring to the emperor as *dominus*; *adora-*

tio purpurae; *manus velatae*; observing the ritual silence; and other rituals were supposed to strengthen the emperor's authority. During the period of Dominate, the Roman freedom was replaced by etiquette at the imperial court. This article discusses only two examples of veneration of the ruler in the Roman Empire period, namely *manus velatae* and *silentiarii*. The *manus velatae* ritual consisted of giving hands covered with a cloth to the ruler and receiving objects from him in such hands. The gesture had already been encountered in many ancient cultures, such as Persian or Greek. What rarely occurred in Rome, as e.g. confirmed by Titus Livius in his *History of Rome* regarding the Numa period, became part of the court's etiquette in Byzantine Rome. When, initially, hygienic and magical factors affected the development of the ritual, during the Dominate it was associated with *largitio*, namely the giving of gifts by the ruler as well as elements of mystery, submission and sanctification.

Silentiaries were initially responsible for maintaining silence. Their social status gradually increased. They kept imperial audiences in order, convened meetings of the imperial council, received dignitaries, and played the role of messengers. *Theodosian Code* 6,23 and *Code of Justinian* 12,16 give examples of many imperial constitutions devoted to silentiaries, especially their privileges.

Today, some elements of the imperial court etiquette, such as the *manus velatae*, are found in the Roman Catholic liturgy. In the age of sensitivity to the inherent and inalienable human dignity, also protected by laws, we use non-egalitarian titles, such as eminence, excellency, magnificence, etc., which are accepted as part of the so-called social dignity, but not the ontic one.